№ 142. Środa 24. Czerwca 1863. Rok wydania 53.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej

Część urzędowa.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Statut Rady naukowej.

§. 1.

Rada naukowa powołana jest podług osnowy najwyższego pisma własnoręcznego z 20. października 1860, ażeby jako samodzielne ciało doradcze załatwiała i reprezentowała umiejętne i dydaktyczne zadania nauk publicznych, i służyła w tym względzie jako rada przyboczna ministerstwom i centralnym władzom administracyjnym, którym poruczony został zarząd spraw naukowych.

Ministrowie i szefowie władz centralnych będą przeto zasięgać zdania Rady naukowej we wszystkich umiejętnych i dydaktycznych sprawach zakładów naukowych, które zostają pod ich zarządem.

§. 2.

Do zakresu obrad Rady naukowej należą, o ile chodzi o stanowisko umiejętne lub dydaktyczne, mianowicie:

a) wnioski do ustaw i rozporządzenia;
b) zaprowadzanie, przekształcanie, uznawanie i rozwiązywanie zakładów naukowych;
c) mianowanie, przenoszenie radców szkolnych, dyrektorów, profesorów i nauczycieli wyższych zakładów naukowych, jako też dyrektorów głównych szkół normalnych, i zatwierdzanie docentów prywatnych;
d) ocenianie książek szkolnych, które mają być przypuszczone do użytku i będących już w używaniu;
e) tworzenie i obsadzanie komisyi examinacyjnych; i
f) urządzanie i rozszerzanie połączonych z zakładami naukowemi instytutów, jako to: bibliotek, gabinetów, muzeów itp., tudzież mianowanie zarządzających niemi urzędników.

W tych sprawach zasięgać będą zdania Rady naukowej ministerstwa, tudzież węgierska, siedmiogrodzka i kroacko-slawońska kancelarya nadworna, którym to władzom centralnym pozostawia się rozstrzyganie tych spraw.

§. 3.

Konkluzyjne sprawozdania radców szkolnych, dyrektorów komisyi examinacyjnych, seminaryów filologicznych, bibliotek, muzeów itp. będą udzielane Radzie naukowej.

§. 4.

We wszystkich tych umiejętnych i dydaktycznych sprawach przysłuża Radzie naukowej także prawo inicyatywy.

§. 5.

Uchwalone w Radzie naukowej zdania i wnioski, będą oddawane przynależnym ministrom lub szefom władz centralnych, bez których przyzwolenia nie może nastąpić ich ogłoszenie.

O zapadłej decyzyi będzie Rada naukowa zawiadamiana w każdym razie, czy uchwała jej zostanie przyjęta, zmieniona, czy też odrzucona.

§. 6.

Rada naukowa dzieli się podług rozmaitych gałęzi nauk publicznych na pięć oddziałów:

a) uniwersytety;
b) gimnazya;
c) wyższe techniczne zakłady naukowe, szkoły realne i fachowe;
d) akademie i szkoły sztuk pięknych;
e) szkoły ludowe.

Inne nie wymienione tu wyraźnie zakłady naukowe będą przydzielone temu oddziałowi, z którym ich przedmiot ma największą styczność.

§. 7.

Z pięciu oddziałów Rady naukowej dzieli się pierwszy podług czterech fakultetów na cztery sekcyi.

Ewanielicko-teologiczne zakłady naukowe, będzie reprezentować osobna sekcya.

Drugi i trzeci oddział stanowią każdy jedną tylko sekcyę, której członkowie w ogóle reprezentować mają oprócz głównych grup należących do tych zakładów naukowych obszarów nauki, także dydaktyczną ich stronę.

Czwarty i piąty oddział stanowią także każdy jedną sekcyę. Dla instytutów połączonych z zakładami naukowemi nie będzie utworzony żaden osobny oddział Rady naukowej, lecz załatwianie odnoszących się do tego spraw, przysłuża tej sekcyi Rady naukowej, do której przydzielony jest zakład naukowy.

§. 8.

Należące do pojedyńczych sekcyi członkowie Rady naukowej będą po części mieć siedzibę swoją w Wiedniu, a po części na prowincyi.

§. 9.

Liczba mieszkających w Wiedniu radców naukowych wynosi 33, mianowicie dla czterech sekcyi pierwszego oddziału i dla sekcyi ewanielicko-teologicznych zakładów naukowych po trzech, dla drugiego i trzeciego oddziału po sześciu, a dla czwartego i piątego oddziału po trzech członków.

§. 10.

W pojedyńczych krajach zewnątrz Wiednia mianowana będzie odpowiednia potrzebom, liczba członków Rady naukowej.

Przedkładane z ich strony samodzielnie lub na wezwanie Rady naukowej wnioski będą rozważane w sekcyach, do których się odnoszą.

W ważnych wypadkach będą przynależni zewnętrzni członkowie Rady naukowej zapraszani dla udziału w obradach do Wiednia.

§. 11.

Każda sekcya rady naukowej załatwia samodzielnie przydzielone sobie sprawy.

Do obrad nad sprawami, obchodzącemi kilka sekcyi lub wszystkie, zbierać się one będą za wezwaniem prezydenta na spólne posiedzenia.

§. 12.

Na członków Rady naukowej dla pojedyńczych sekcyi będą powoływani mężowie, których czynności na polu umiejętności lub sztuki, albo też dydaktyczna ich dzielność lub dokładna znajomość stosunków kultury i specyalnych potrzeb pojedyńczych krajów i narodów państwa dozwalają się spodziewać, że będą oni reprezentować te interesa także na polu nauk publicznych i tym sposobem popierać także samą naukę publiczną.

§. 13.

Członkowie Rady naukowej będą powoływani na trzy lata.

Po upływie każdych trzech lat występuje trzecia część członków mieszkających w Wiedniu. Występujący mogą być nanowo mianowani. W odpowiedni sposób odnawiani będą po upływie trzech lat także radcy naukowi zewnątrz Wiednia. Radców naukowych mianuje Cesarz na przedstawienie prezydenta.

§. 14.

Każda sekcya ma prawo w szczególnych wypadkach przybierać do pomocy mężów fachowych, bez względu na to, czy oni należą do innych sekcyi, czy też stoją zewnątrz Rady naukowej. Wniosek względem przybrania ich, stawia prezydent lub jeden z członków sekcyi. Decyzya należy do sekcyi.

Co do wyboru męża fachowego, który ma być przybrany, potrzebuje sekcya przyzwolenie prezydenta. Przybrany ma prawo rozstrzygającego głosu.

§. 15.

Na czele Rady naukowej stoi jako przewodnik jej prezydent Rady naukowej. Na ten urząd stanu mianować będzie Cesarz męża z zawodu naukowego.

§. 16.

On przewodniczy na posiedzeniach spólnych i sekcyjnych. W razie przeszkód zastępuje go oznaczony przez niego członek sekcyi. W razie, jeżliby przeszkoda prezydenta dłużej trwać miała, poruczone będzie zastępstwo prezydenta członkowi Rady naukowej, którego prezydent zaproponuje.

§. 17.

Przy równości głosów przysłuża decyzya prezydentowi. On odsela uchwalone w radzie naukowej zdanie, w każdym razie z załączeniem własnej opinii, przynależnym ministrom lub szefom władz centralnych.

§. 18.

Od tych odbiera on także uwiadomienia o rozporządzeniach, jakie wydają te władze w sprawach naukowych.

§. 19.

Prezydentowi Rady naukowej dodanych będzie kilku urzędników konceptowych, obeznanych z istniejącemi ustawami szkolnemi, jako też potrzebne personale manipulacyjne i służbowe do wyłącznej dyspozycyi.

§. 20.

Członkowie Rady naukowej mają w ciągu swej czynności prawo używać tego tytułu. Za usługi swoje będą stosownie remunerowani. Przybierani w pewnych wypadkach mężowie fachowi mają takie same prawo do remuneracyi i wynagrodzenia kosztów podróży, jak członkowie Rady naukowej.

Część nieurzędowa.

Lwów, 24. czerwca.

Jak się dowiaduje *Jen. Kor.*, ma Najjaś. Pan przybyć dopiero we czwartek lub w piątek do Wiednia. Tymczasem będzie Jego Cesarzew. Mość Arcyksiążę Rainer udzielać audyencyi we czwartek w zastępstwie Jego Mości Cesarza. — Ta sama *Jen. Kor.* dowiaduje się także, że projekt członka izby panów, hrabi Franciszka Salm-Reifferscheid względem utworzenia współce z hrabią Chotekiem i bankierami braćmi Haber powszechnego ziemskiego instytutu kredytowego dla Austryi został już zatwierdzony najwyższem postanowieniem z 15go b. m. — Ku zaradzeniu panującemu w Węgrzech niedostatkowi raczył Najjaśn. Pan — jak donosi *Gazeta wiedeńska* — wydać do król. węgierskiego kanclerza nadwornego hr. Forgacha, następujące najwyższe pismo własnoręczne: „Kochany hr. Forgach! Ponieważ doszło do Mojej wiadomości, że w niektórych częściach Mego Królestwa Węgierskiego z powodu panującej posuchy nastał groźny niedostatek, jest gorącem życzeniem Mojem zaradzić mu jak najspieszniej, i przeto polecam Ci, Mości hrabio, ażebyś przedłożył Mi jak najspieszniej stosowne wnioski tak co do sposobu, jakby to w najkrótszym czasie uskutecznić można, jako też co do obszerności potrzebnych i będących do użycia środków.“ W Siedmiogrodzie — jak donoszą *Jener. Kor.* z Klausenburga — postąpiły już tak dalece przygotowania do wyborów sejmowych we wszystkich gminach i miastach, że król. siedmiogrodzkie gubernium mogło już nawet wyznaczyć termina wyborów dla wszystkich okręgów wyborczych. Zapewniają tedy, że rzeczywiste otwarcie siedmiogrodzkiego sejmu krajowego z dniem 1. lipca nie może już podlegać żadnej wątpliwości.

Wiadomości z Królestwa Polskiego ograniczają się prawie wyłącznie na opisaniu najnowszych potyczek stoczonych w pobliżu Wisły. Podług *Czasu* walczyły tam dwa świeże oddziały, jeden w liczbie 350 piechoty pod dowództwem Dunajewskiego, i ten został w okolicy Maniowa wyparty do Galicyi, przyczem utonęli w Wiśle Dunajewski, jego adjutant S. i inny jeszcze oficer; drugi zaś w sile 400 piechoty i 50 jazdy pod dowództwem Chrościkiewicza odparł Rosyan pod Komanowem i posunął się w głąb kraju. Prócz tego wspomina *Czas* o kilku świeżych utarczkach na Litwie, ale niema jeszcze o nich szczegółowych doniesień. — *Jen. koresp.* donoszą od granicy polskiej, że podług opowiadania jednego ze zbiegłych powstańców, który 17. b. m. przybył do Lgoty, pojawił się w pobliżu Bolesławia o milę od Olkusza oddział powstańców, party przez przeważne siły rosyjskie, i oczekiwano tam przeto starcia. Podług późniejszych jednak wiadomości nieprzyszło tam do żadnej potyczki, ponieważ powstańcom udało się przemknąć. Z Szczakowy piszą, że 19. b. m. strzelali znowu powstańcy w okolicy Częstochowy do pociągu jadącego z Warszawy do Maczek, ale niezranili nikogo. Eskorta wojskowa kazała stanąć pociągowi i ścigała powstańców do lasu, ale bezskutecznie, i w godzinę potem ruszył pociąg dalej.

Z Warszawy piszą do *Jener. Kor.*: „Ostatnie przez Rosyan dokonane egzekucye okazują jasno, jaką miały wartość obietnice Polakom czynione, a mianowicie amnestya z dnia 12. kwietnia i zapowiedzenie nowej ery. Liczba tajnie wydawanych w Warszawie dzienników pomnaża się ciągle. Niedawno wyszedł 1. numer nowego dziennika „Ojczyzna“, który zaraz wdał się w polemikę z dawniej wydawanem czasopismem „Naprzód“. Dziennik „Ojczyzna“ ma być ultrademokratyczny (Mierosławskiego), podczas gdy „Naprzód“ reprezentuje tendencye arystokratyczne. — W województwie krakowskiem pojawiły się nowe oddziały powstańcze, a z tych jeden w lasach Sławkowskich, inny pod Nowem miastem. Podobnież dzieje się w Lubelskiem, lecz ztamtąd nie ma wiadomości. Na Litwie biją się ciągle, na Wołyniu werbują i organizują. W Kijowskiem ma być spokojnie: o potyczkach nic tam nie słychać, o powstaniach bardzo mało.“

W Paryżu i w Londynie — jak zapewnia *Gazeta wiedeńska* — ma panować w tej chwili jak najgorsze wyobrażenie co do układów dyplomatycznych z Rosyą. Także korespondent *Jener. Kor.* dowiaduje się z Paryża z niezawodnego źródła, że Cesarz dowiedziawszy się o okrucieństwach Rosyan, które podobnież w Londynie wywołały uczucie zgrozy i powszechny głos potępienia, polecił księciu Montebello zrobić gabinetowi rosyjskiemu energiczne przedstawienie, ażeby te okrucieństwa i egzekucye ustały, ponieważ spotykają często osoby, których nie schwytano nawet z bronią w ręku. Pan Montebello otrzymał rozkaz zwrócić uwagę księcia Gorczakowa na to, jak przykro byłoby Cesarzowi gdyby przez dalsze następstwa tych okrucieństw, zachwiane zostały stosunki pomiędzy nim a carem, które dotąd tak były pomyślne. — Od kilku dni mówią, że Persigny wystąpi z gabinetu, i twierdzą, że Fould podał się do dymisyi, lecz prośbę jego odrzucono. — Inni mówią, że projekt do ustawy o odpowiedzialności ministrów, który w swoim czasie był wypracowany przez Foulda, lecz nie otrzymał przyzwolenia Cesarza, będzie na nowo podjęty, i zapewne przyjęty. Nic zresztą nie można powiedzieć pewnego o przesileniu ministeryalnem. W kompetentnych kołach są tego zdania, że Fould, Walewski i Drouyn de Lhuys zatrzymają swoje departamenta. Obiegała tu pogłoska, że Thiers został stronnikiem cesarstwa, lecz wiadomo już z pewnością, że sławny ten historyk ma stać ciągle w opozycyi przeciw rządowi.

W Turynie odbył się 21. b. m. pierwszy festyn strzelców narodowych. Na tę uroczystość zebrała się znaczna liczba strzelców tak ze wszystkich prowincyi Królestwa, jako też z zagranicy.

W Korfu ogłosił Lord nadkomisarz dnia 17. b. m. urzędownie wcielenie Wysp Jońskich do Grecyi; w kościołach odprawiono z tego powodu, nabożeństwo z odśpiewaniem *Te Deum*, a wieczorem oświetlono miasto.

Od granicy czernogórskiej otrzymała *Jen. kor.* doniesienie, że Książę Mikołaj stara się jak najusilniej okazywać dobre porozumienie z Austryą i utrzymać te stosunki. W miarę, jak ustaje pomoc rosyjska, stają się stosunki między rządem czernogórskim a pogranicznemi władzami austryackiemi coraz częstsze i przyjaźniejsze.

Poczta lewantyńska przywiozła wiadomości z Konstantynopola z 21. b. m. Emir Kabulu Dost Mohamed umarł pod Heratem, który oblegał. Tureckie załogi na wybrzeżu morza adryatyckiego zostały znacznie wzmocnione z powodu pogłoski o zamierzanej wyprawie potomka Skenderbega do Albanii. — Mierosławski przebywa w Mołdawii. — Wystawa przemysłowa w Stambule będzie zamknięta z dniem 16. lipca.

Monarchia Austryacka

Wiedeń, 22. czerwca. *(Nowiny Dworu. — Akademia oryentalna. — Austryacka kasa oszczędności. — Przywrócenie jarmarków na bydło w Morawii.)* Powrót Najjaśniejszego Pana z Kissingen do Wiednia ma nastąpić jutro. W tym tygodniu arcyksiążę Franciszek Karol i arcyksiężna Zofia przenoszą się do Ischl. Księcia Obojga Sycylii hrabiego Girgenti (urodzonego 1846 przyrodniego brata króla Franciszka II.) mianował Najjaśniejszy Pan nadliczbowym kapitanem w 1. pułku piechoty.

W połowie października r. b. będzie powtórnie otwarty w c. k. akademii oryentalnej dwuletni bezpłatny kurs języków arabskiego i perskiego — uczniów, którzy ukończyli pierwsze sześć klas gimnazyalnych, i mają zamiar odbywać dalej nauki gimnazyalne zawiadamia się o tem z tą uwagę, że chcąc wziąść udział w pomienionych odczytach, mają zgłosić się do dyrekcyi c. k. akademii oryentalnej.

Dyrekcya pierwszej austryackiej kasy oszczędności podaje do wiadomości, że w myśl §. 8. nowych statutów z 14 grudnia 1859 w miesiącu lipcu 1863, nadchodzi czas poboru procentów od kapitałów złożonych w tym zakładzie.

Strony, które chcą otrzymać swoje procenta, mogą zgłaszać się po nie do kasy zakładu od 2. lipca b. r. codziennie z wyjątkiem niedzieli i świąt, od 8 godziny zrana do 2 popołudniu.

Jeżeli zaś strony chcą należące się im procenta obrócić na pomnożenie kapitału, natenczas procenta będą w myśl statutów dopisane w księgach zakładu, i od nowego kapitału w ten sposób powiększonego będą według §§. 7 i 8 statutów procenta liczone.

Wyjąwszy §. 13 statutów, nie ma potrzeby, aby strony, które nie chcą odebrać procentów, o dopisanie tychże zgłaszały się do zakładu.

Dziennik *Flügelten* pisze o postawie Polaków i Czechów w radzie państwa, co następuje: Między Polakami brakuje jeszcze Smolki, obecny jest hr. Adam Potocki, nie tylko człowiek najświetniejszy między deputowanymi polskimi, lecz zarazem człowiek o wielkiej dyplomatycznej zdolności, spokojny i umiarkowany. Mówią, iż Smolka nie tyle z powodu choroby do Wiednia nie przybył, ale nie przybył dlatego, ażeby w krytycznej chwili obecnej kierownictwo frakcya polska Potocki objąć mógł, który lepiej się rozumie na negocyacyach i kompromisach. Na czele bowiem Polaków daleko więcej się przyda człowiek z głową dyplomatyczną, niżeli z niezłomnemi zasadami i ścisłą konsekwencyą. O Czechach pisze *Flügelten*, iż się zabili w opinii publicznej, odkąd Rieger i Palacki wyraźnie po stronie Rosyi stanęli. Rieger bowiem głównie dlatego przeciwko Polakom wystąpił, iż starają się o panowanie nad tak zwanemi zabranemi prowincyami, które, zdaniem Riegera, przez Rosyan (?) zamieszkałe być mają. Rieger potępia zatem w Polakach tę samą dążność, którą w domu w interesie „korony czeskiej“ popiera. Najbliższym skutkiem postawy Czechów będzie to, iż Czechy w radzie państwa nie mogą liczyć na sojusz z Polakami. Mówią zresztą, iż Rieger złoży swój mandat, hr. Clam Martinitz już go złożył, a Dr. Brauner, to człowiek słabowity; nie zdaje się więc, ażeby Czesi świetną rolę w radzie państwa odgrywać mieli.

Na posiedzeniu komisyi adresowej izby deputowanych z dnia 19. b. m. byli obecni pp. ministrowie Schmerling, hr. Rechberg i baron Mecséry. Dr. Giskra wniósł, ażeby w adresie wyrażone zostało zapatrywanie się izby na sprawę polską. Hr. Potocki wyra-

wił zadowolenie z powodu postawy rządu i porozumienia się z zachodniemi mocarstwami. Zdaniem jego wypada, ażeby izba w adresie swym wyraziła przyzwolenie swe i zgodę na takowe postępopostępowanie. Komisya prawie jednomyślnie przystąpiła do zdania hr. Potockiego, tylko Prażak z Morawy oświadczył, iż chociaż postawy rządu ganić nie może, to jednak zdaje mu się, iż byłoby właściwiej, gdyby adres o sprawie polskiej przemilczał. Hr. Rechberg udzielił komisyi poufnych objaśnień odnoszących się do porozumienia się rządu z zachodniemi mocarstwami i na wniosek Giskry przyrzekł udowodnić to aktami, które złoży mu na najbliższem posiedzeniu, jednak tylko do osobistego przejrzenia przez członków komisyi. Następnie była mowa o internowaniu zbiegłych Polaków i o rewizyach w Galicyi. Minister policyi, baron Mecséry, oświadczył, iż internowanie koniecznością jest wzmagane. Powstańcy, którzy się do Austryi schronili, poddać się musieli warunkom prawa schronienia się. Z początku obchodzono się z nimi bardzo łagodnie i nie mieli powodu do uzalania się. Lecz jak masami uciekać poczeli, musiano wziąść się do surowszych środków. Baron Mecséry oświadczył, iż rządowi nie pozostało nic innego jeno internowanie. Nie można było powstańców ani do Rosyi odesłać ani też wydać im paszportów za granicę. Austrya tylko swym poddanym paszporta wydaje, zwyczaj w innych krajach zachowany obowiązywać jej nie może. W skutek tego wyjaśnienia zaniechano w adresie ustępu o internowanych. Następnie mówiono o kwestyi węgierskiej i wniosek Giskry, ażeby prosić rząd o przywrócenie życia konstytucyjnego na Węgrzech, przyjęty został. Trzecim punktem rozpraw była kwestya niemiecka. Rechbauer wniósł, ażeby wyrażono życzenie, izby rząd działał ku zaprowadzeniu władzy centralnej wykonawczej w Niemczech. Hr. Rechberg oświadczył, iż rząd stara się o utrzymanie i ustalenie pozycyi Austryi w Niemczech, wystąpi więc z nowemi propozycyami względem reformy związku niemieckiego. Wniosek Rechbauera odrzucony został, zdaje się jednak, iż przyjęty zostanie wniosek Giskry wyrażający interes izby w rozwoju stosunków związkowych, obok wzmianki o traktacie handlowym. W końcu kwestya oświecenia publicznego i wyznań religijnych ma także być w adresie poruszona, o sprawach zaś finansowych i sadowych mowa będzie na przyszłem posiedzeniu komisyi; na obecnem bowiem posiedzeniu ministrowie skarbu i sprawiedliwości nie byli obecni. Przy zamknięciu posiedzenia uproszono Dra Giskrę do ułożenia projektu do adresu, nie mianując go jednak referentem i nie wykluczając projektów przez innych członków ułożyć się mogących.

Czerniowce, 17. czerwca. *(Kwestya szkolna.)* Bukowiński sejm krajowy, jak wiadomo polecił wydziałowi krajowemu, poczynić prace przygotowawcze celem założenia instytutu naukowego agronomicznego, i przedłożenia odnośnego wniosku na przyszłej sesyi. Dla dopełnienia tego zadania wydział krajowy musiał naradzić się najprzód nad środkami założenia wspomnianego instytutu naukowego, i udał się do gr. dys. konsystorza z zapytaniem, czy chciałby przyczynić się z gr. dys. funduszu religijnego do utrzymania szkoły gospodarstwa wiejskiego i leśnictwa.

Konsystorz gr. dys. zważywszy ztąd wyniknąć mogące korzyści nawet dla dóbr funduszu religijnego, okazał chęć pokrycia znaczną część kosztów, jeżeli nie wszystkie, a że chodziło głównie o koszta utrzymania, przeto nic już nie przeszkadza założeniu takiego instytutu.

Aby zakład ten mógł przynieść krajowi prawdziwą korzyść, i obznajomić konserwatywnego ziemianina bukowińskiego z postępami w rolnictwie i leśnictwie zdaje się być konieczną potrzebą, połączyć z teoryą praktykę, i wykładać przedmiota naukowe językiem, którym mówi ludność wiejska, i urządzić kurs osobny dla słuchaczy wykształconych. Założenie gospodarstw wzorowych byłoby także wielce pożądanem.

Jeżeli budowę domu nie zaczynamy od dachu lecz od fudamentu, to też słuszna być się zdaje, aby myślano najprzód o niższych instytutach naukowych. Dla tego też zamiast zakładania gimnazyów, szkół realnych i innych instytutów należałoby pomyśleć o pomnożeniu liczby szkół głównych, których dotąd jest 5 w całej Bukowinie.

Anglia.

Londyn, 19. czerwca. *(Posiedzenie parlamentu. — Dzienniki o sprawie polskiej.)* Na dzisiejszem posiedzeniu izby niższej p. Forster zawiadomił ją, iż przy rozbiorze w najbliższy poniedziałek propozycyi p. Henessy względem Polski, do propozycyi tej wniesie poprawkę następującą: „Izba dziękuje Królowej za udzielenie jej korespondencyi dyplomatycznej w sprawie polskiej; dowiaduje się z ubolewaniem, iż Cesarz rosyjski trwa ciągle w pogwałceniu traktatu wiedeńskiego, do którego Anglia wpływała wraz z innemi mocarstwami. Izba prosi usilnie Królowej, ażeby oświadczyła Cesarzowi rosyjskiemu, iż w skutek tych pogwałceń, Anglia spowodowana będzie do wycofania się od umów, które w owej epoce zawarte zostały.“

Daily News chwali tę poprawkę, ponieważ sześć punktów przez mocarstwa proponowane, chociażby przez Rosyę przyjęte zostały, Polskę zaspokoić by nie mogły, rząd bowiem konstytucyjny w Polsce jest niemożliwy obok Rosyi despotycznie rządzonej. Z tego powodu wypada stanąć na wyraźniejszej podstawie i parlament powinien żądać od Jej królewskiej Mości, ażeby oświadczyła, iż Anglia nie uznaje już praw monarszych rosyjskich w Polsce.

Morning Post wyraża prawie to samo zdanie. Według tego dziennika, srogie postępowanie jenerała Murawiewa w Litwie usprawiedliwia interwencyę. Trzeba ażeby się uformowała koalicya w obec której, wszelki opór ze strony Rosyi byłby nie możliwy. Na tej drodze możnaby bez wojny dojść do rekonstytucyi Polski. Srogie postępowanie Rosyi mogłoby spowodować mocarstwa do wysłania do Petersburga not z oświadczeniem, iż nie uznają już rządu rosyjskiego w Polsce.

Rozprawy, które odbędą się wnet w skutek poprawki p. Forstera okażą, czyli i do jakiego stopnia gabinet angielski postąpić zechce według widoków powyższych dzienników.

Francya.

Paryż, 20. czerwca. *(Doniesienia z Mexyku. — Dzienniki o sprawie polskiej. — Różne wiadomości.)* Według wiadomości z Puebli przez Nowy York nadesłanych, cała armia francuzka zajęła to miasto, a główna kwatera znajduje się w gmachu Ayuntamiento (w ratuszu). Armia mexykańska umieszczona została tymczasowo w warowniach Gwadelupe, San Soreto i Carmen. Mieszkańcy Puebli poczęli zajmować się zwykłemi czynnościami. Stan zdrowia był nader zadowalniający.

Jenerał Forey chcąc faworyzować stosunki handlowe Mexyku z zagranicą, nakazał redukcyę o połowę opłaty wszelkiego cła w tych portach w których powiewa sztandar francuzki.

La France twierdzi, iż noty trzech mocarstw księciu Gorczakowi w dniu 23. czerwca wręczone zostaną. Według doniesień, które dziennik ten z Petersburga odebrał, rząd rosyjski skłania się do przyjęcia propozycyj i opiera się stronnictwu egzaltowanemu, podburzającemu opinię publiczną wywoływaniem wojennych adresów. Rząd zaś, pomimo skłonności do pojednania, robi wielkie przygotowania do wojny i pracuje gorliwie około wzmocnienia Kronstadtu i innych portów wojennych.

Courrier du dimanche zapewnia, iż nota p. Drouin de Lhuys kładzie największy nacisk na konferencyę, w których miałyby udział wszystkie mocarstwa co podpisały traktat wiedeński. Co zaś dotycze zawieszenia broni p. Drouin de Lhuys wyraża nadzieję, iż jeżeli Rosya propozycye mocarstw przyjmie, to użyje zarazem i środków właściwych do położenia tamy rozlewowi krwi w Polsce. Dziennik ten mniema, iż zgoda między mocarstwami zachodniemi a Austryą nie jest tak zupełna jakby się zdawało. W Paryżu znów przemaga usposobienie wojenne. Rząd francuzki przesłać miał do Petersburga zażalenie przeciwko okrucieństwom w Polsce popełnionym.

W Paryżu mówią z pewnością, iż Cesarzowa w jesieni a mianowicie w miesiącu październiku podróż do ziemi świętej odbędzie. Towarzyszyć jej mają panie de Lourmel, de Reyneval i de la Poize. Podróż odbyć się ma z wielkiem przepychem, ofiary i dary Cesarzowej mają mieć wartość kilku milionów. Teraz w Fonainebleau uczta następuje po uczcie; mówią, że Cesarzowa gotuje wielki festyn, którym siurpryzę chce zrobić Cesarzowi. Dziennik wiedeński *Vaterland* zamieścił obszerny artykuł o ucztach tych i o licznych małżeństwach w sferach wysokiej arystokracyi legitymistycznej we Francyi.

Dziennik *Nation* zarzuca paryżanom czarną niewdzięczność względem rządu, z powodu opozycyi ich przy wyborach. Paryż mówi ten dziennik, ma przepyszne bulwary, powietrza i światła podostatkiem, obszerne place i spacery w cieniu, ma lasek buloński i Vincennes, muzea i zakłady dobroczynne, nowe teatra i kościoły, nawet źródła odbytu dla handlu, dobry zarobek dla robotników, słowem ma wszystko co tylko należy do rozrywki i dobrego bytu. I Paryż miałby protestować przeciwko rządowi? Byłoby więcej niż niewdzięcznością, byłby to nierozum.“

Księstwa Naddunajskie.

(Sejm krajowy siedmiogrodzki i Rumuni Księstw naddunajskich..) Zwołanie siedmiogrodzkiego sejmu krajowego na d. 1. lipca do Hermansztadu, wywarło na tutejszych Rumunów bardzo pomyślne wrażenie i przyczyniło się wiele do usunięcia rozmaitych domysłów o Austryi. *Romanul*, niezaprzeczenie Austryi przychylny, pisze: Tak udało się nareszcie Rumonom w Siedmiogrodzie po tylu uciążliwych walkach widzieć, że uznano ich język i narodowość, i dawni poddani widzą się teraz powołani wykonywać swoje polityczne prawa jako obywatele, i w sejmie krajowym naradzać się nad interesami kraju. Rząd austryacki, pisze dalej dziennik rzeczony, radził się opinii publicznej w Siedmiogrodzie, znakomici mężowie narodu wypowiedzieli swoje zdania, i jednozgodnie z życzeniami kraju, siedmiogrodzki sejm krajowy zwołany jest do Hermansztadu na d. 1. lipca. W ustawie wyborczej trzymano się następujących zasad; 1. powszechny i bezpośredni udział wszystkich członków państwa przy wyborze reprezentacyi ludu, bo trudno o wieśniaka w Siedmiogrodzie, któryby nie płacił 24 cwancygery podatku stałego. 2. prowadzenie wyborów i kontroli nad listami wyborczemi przez wyborców. 3. publiczne głosowanie deputowanych w sejmie krajowym. Środek wielkiego znaczenia moralnego i zapobieżenie przekupstwu i zdradzie. 4. prawo inicyatywy przysłużające każdemu członkowi sejmu krajowego, każda z tych zasad jest skarbem. Patrząc teraz po sobie, widzimy tylko ubóstwo. My nie posiadamy skarbów. Izba, która sama jedna może uchwalać ustawy, jest zamknięta, a więc nie może dać nam reform, których pragniemy. Nasze listy wyborcze są pod nieograniczonym wpływem organów ad-

ministracyjnych. Głosowanie jest tajemne. A czyż izba ma prawo inicyatywy? I tu pytanie bez twierdzacej odpowiedzi!“

Kronika.

— Jutro, we czwartek o godzinie 6tej wieczorem, w sali radnej odbędzie się posiedzenie rady miejskiej. Porzadek dzienny: 1. Projekt organizacyi straży ogniowej; sprawozdawca radny p. Dr. Gębarzewski. 2. Przeniesienie targowicy końskiej na tarło; spr. radny p. Dr. Milleret. 3. Wniosek magistratu i sekcyi IV. w sprawie realności pod l. 437¼ na areszta miejskie najętej; spr. radny p. Dr. Śmiałowski. 4. Wydzierzawienie miejskiej części Kulparkowa; spr. radny p. Dr. Pfeiffer. 5. Prośba Wilhelminy Skibińskiej o przyrzeczeniu przyjęcia do gminy tutejszej; spr. radny p. Jabłoński. 6. Prośba Benjamina Spachner o przyjęcie do gminy; spr. radny p. Jabłoński. 7. Podanie radnego p. Dra Smolki o uwolnienie od obowiązków radnego; spr. radny p. Jabłoński. 8. Wnioski sekcyi III. i V. o reorganizacyę urzędu budowniczego; spr. radny p. Slaski.

Sprostowanie. „Gazeta Narodowa“ w nr. 101 i „Goniec“ nr. 126 opisuja z ostentacyą odprawiony pogrzeb zmarłego we Lwowie dn. 5. b. m. Henryka Babeckiego z Koropca (obw. Stanisław.), który według tychże dzienników służył w korpusie powstańców pod Czachowskim, był ranny trzy razy w piersi, a raz w noge, i w skutek tych ran umarł w tutejszym szpitalu głównym. Babecki jednak, którego wbrew sanitarnym przepisom policyjnym, pogrzebano w trumnie otwartej, nie umarł w szpitalu, lecz jak nam wiadomo z źródeł urzedowych dn. 5. b. m. wieczorem na ulicy Karola Ludwika upadł bez zmysłów, rozszedłszy się z pewnym urzędnikiem katastralnym T., z którym dopiero co rozmawiał, i który nie zdoławszy go przywrócić do życia, odwiózł nieżywego powozem do c. k. dyrekcyi policyi. Ztąd po opatrzeniu zwłok przez przybyłych niezwłocznie lekarzy Knopfa i Kubela, odwieziono je do szpitalu głównego. Przy sądowej obdukcyi przedsięwziętej tamże według przepisów z dn. 9. b. m. uznano zapalenie płuc za przyczynę śmierci, nie dostrzeżono zaś na trupie żadnego śladu jakiejkolwiek rany, bądź od kuli, bądź od cięcia, lub pchnięcia.

Tyle dla sprostowania mylnych doniesień dzienników wyżej rzeczonych.

(Nowa wyprawa na morze lodowate.) Śmiały i uczony badacz krajów podbiegunowych C. F. Hall, zamierza wyruszyć z Nowego Jorku na nową wyprawę na morze lodowate. Kilku Amerykanów, a pomiędzy innemi pp. Grinnel, Ward, Brevoort, Beekman, ponoszą koszta tej wyprawy i dostarczają śmiałemu podróżnikowi zasoby na trzyletni pobyt pomiędzy Eskimosami. P. Hall obecnie mówi płynnie językiem Eskimosów; zna obyczaje i tradycye tego dzikiego ludu, co pozwoliło mu odkryć zatokę Frobischera i ślady towarzyszów Franklina, których dalsze odszukanie stanowi cel wyprawy, równie jak i przekonanie się o istnieniu wielkiego jeziora wody słodkiej, o którem ciągle wspominają krajowcy. Wyprawa ta, przedsięwzięta przy najbardziej sprzyjających warunkach, zapowiada ważne dla nauki rezultaty.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 23. czerwca. Na naszym dzisiejszym targu było na przedaż 269 sztuk wołów, a mianowicie z Sokołowa 15, z Artasowa 39, z Bóbrki 30, z Rozdołu 8, z Krystynopola 7, z Gołogór 10, z Szuthanówki 111 sztuk, z Żółkwi 2 stada po 14 i 35 sztuk; z tych sprzedano 98 sztuk, i płacono za woła, który ważył około 340 ℔ mięsa i 50 ℔ łoju 75 zł., a za wołu który ważyło około 390 ℔ mięsa i 80 ℔ łoju 92 zł. 50 c.

Brzeżany, 20. czerwca. W pierwszej połowie czerwca były na targach tutejszych następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów.

	Miejsce targu:											
	Brzeżany		Bóbrka		Chodorów		Kozowa		Przemyślany		Rohatyn	
	zr	cen.	zr	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr	cen.	zr.	cen.
	walutą austryacką											
Mec pszenicy . . .	2	80	3	50	3	40	3	.	3	20	2	90
„ żyta . . .	1	74	1	75	1	90	1	60	1	50	1	70
„ jęczmienia .	1	60	1	60	1	60	1	60	1	50	1	54
„ owsa . . .	1	33	1	50	1	50	1	40	1	20	1	12
„ hreczki . .	.	.	2	.	1	90	2	.	2	20	2	10
„ kukurudzy .	.	.	2	40	.	.	1	70	2	.	2	32
„ ziemniaków .	.	96	1	20	.	.	.	80	1	.	1	.
Cetnar siana . . .	1	32	1	50	1	25	1	.	1	.	1	.
„ wełny	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	45	.
„ nasienia koniczu	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	4	50	7	.	5	20	8	.	6	.	5	4
„ „ miękkiego	3	50	6	.	4	10	6	50	4	.	3	36
Funt mięsa wołowego	.	14		14	.	11	.	12	.	14	.	12
Mas okowity . . .	.	50	.	35	.	47	.	30	.	35	.	84

Kraków, 19. czerwca. Z Mysłowic donoszą, że kr. pruskie władze rządowe zaostrzyły znowu przepisy od zarazy na bydło, i zabroniły przywozić do Prus wełnę i włosień, jeżeli właściciele tych artykułów nie mogą się wykazać świadectwem, że ich towar nie pochodzi z okolicy nie dotkniętej zarazą.

W ostatnich 14 dniach obrót towarów na kolei Karola Ludwika ożywił się znacznie. To może pochodzi w części z nieurodzaju na Węgrach, w części ztąd, ze dyrekcya kolei dozwoliła przewozić pszenicę w drugim kwartale po cenach zniżonych. Na obrót kolei sąsiednich, a mianowicie kolei górno-szląskiej, której dochody zmniejszyły się przez ruch w Królestwie Polskiem, wpływają bardzo pomyślnie związki z tą okolicą, ponieważ większa część artykułów bywa znowu wyprowadzana do Prus.

Ostatnia poczta.

Kraków, 23. czerwca. *Krak. Ztg.* prostując doniesienia *Czasu* o dokonanym w Krakowie zamachu na pewnego strażnika policyjnego, twierdzi, że tenże nie był ugodzony w piersi, i nie miał na sobie drucianej kołczugi, lecz pchnięcie trafiło go w kołnierz od surduta, i przecięło policzek.

Dnia 16go b. m. patrol straży finansowej przytrzymał pod Sieniawą 11 uczniów 3. klasy normalnej w Jarosławiu, którzy chcieli udać się do powstańców w Królestwie Polskiem. Najstarszy z nich miał rok 14, pięciu liczyło po 11 lat.

Do *Pos. Ztg.* piszą z Białegostoku pod d. 15. czerwca, że wiadomość podana przez dzienniki, a mianowicie przez *Czas* jakoby jenerał Maniukin miał być przez powstańców schwytany i powieszony jest mylna. Dowodzi on w naszej okolicy korpusem 7000 ludzi.

Bruksela, 22. czerwca. Król udzielił wczoraj audyencyę pełnomocnikowi brazylijskiemu, i posłowi angielskiemu, i zakomunikował im rozstrzygnięci sporu. Wyrok wypadł na korzyść Brazylii.

Przyhjecali do Lwowa.

Dnia 23. czerwca.

Hotel George: PP. Varnave Jerzy, z Mołdawy. — Morawski Konst., z Pohorzec. — Wydźga Bugusł., z Lublina. — Świeżawski Alex., z Szczepiatyna. — Młodecki Kaz., z Brodów. - Małachowski Cez. z Kozowy. — Białobrzeski Stan., z Dziedziłowa.

Hotel europejski: Toczyski Wac., z Podleszan.

Hotel Langa: Kałmucki Bazyli, z Besarabii.

Hotel angielski: Stenzel Jan, c. k. radca sądu obwod., z Sambora. — Zaba Stan., z Londynu. — Br. Kapri Michał, z Bukowiny. — Br. Kapri Mik., z Negustina. — Prunkul Gab., z Stczeroja. — Treter Hil., z Łonia. — Frank Ferd., z Nahaczowa. — Torosiewicz Michał, z Pełtwy.

Nr. 724¼: Zebrowski Karol, z Raniżowa.

Nr. 719²/₄: Janicki Teod., z Stryja.

Nr. 45⁴/₄: Hr. Dzieduszycki Włodz., z Pieniak.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 23. czerwca.

PP. Zagorski Włodz., do Podburza. — Fabricius Wład., do Gusztyna. — Fabricius Emil, do Dembowa. — Pajgerty Antoni i Miecz., do Krzyweńki. — Bal Franc., do Tuligłów. — Czajkowski Hip., do Bóbrki. — Trzciński Sew., do Lublina. — Borowski Mac., do Hurka. — Bielski Wład., do Polski. — Boznański Leon, do Rzeszowa. — Morawiecki Michał, c. k. notar., do Złoczowa. — Dąbrowski Mar., do Podhajec. — Gutowski Alexander.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 23. czerwca 1863.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	325.68	+13.4	84.8	północny	sł.	pochmurno
2. god. po poł.	326.29	+18.9	59.6	półn.-wsch.	„	„
10. god. wiecz.	327.29	+14.5	81.7	„	„	pogoda

T E A T R.

Dziś teatr polski: „**Lilla Weneda**“, tragedya w 5 aktach Juliusza Słowackiego. *Na dochód Michaliny Zalewskiej.*

Kurs lwowski.

Dnia 23. czerwca		gotówką		towarem	
		zł.	c.	zł.	c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	23	5	29
Dukat cesarski	„ „	5	25½	5	31
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	4½	9	15½
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	74½	1	77
Talar pruski	„ „	1	66	1	68
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „		—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	75	—	75	88
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	78	78	79	65
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	73	50	74	25
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	80	50	81	25
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	196	75	198	75

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 23. czerwca.

	złr.	kr.
5% Metaliki	75	90
5% pożyczka narodowa	81	05
Akcye banku wiedeńskiego	795	—
„ „ kredytowego	190	—
Londyn, 10 funtów szterlingów	111	20
Losy z 1860 roku	99	—
Dukat pojedyńczy	5	30½
Srebro	110	75

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński.**

Z c. k. galic. drukarni rządowej.